



Porządek nabożeństw

Dnia 15 stycznia 1938 r.

Godz. 9.30 — Prymaria Ks. Stasiński. Nauka Ks. Proboszcz. Godz. 8 — Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Stasiński. Godz. 9 — Msza św. Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Bartyzel. Godz. 10 — Msza św. Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 — Suma Ks. Bartyzel. Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Stasiński.

Dnia 22 stycznia 1939 r.

Godz. 6.30 — Prymaria Ks. Bartyzel. Nauka Ks. Proboszcz. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Bartyzel. Godz. 9 — Msza św. Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Stasiński. Godz. 10 — Msza św. Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Stasiński. Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Bartyzel.

Ogłoszenia

Dnia 14 stycznia b. r. w sali Domu Katolickiego odbędzie się oplatek Parafialnej Akcji Katolickiej wszystkich Zastępów.

Dnia 20 stycznia b. r. w piątek w sali Domu Katolickiego odbędzie się zebranie Katol. Stow. Kobiet Zastępu Śródmieście.

Uwaga: Uprzejmie proszę, aby ci wszyscy, którzy w ubiegłym roku spisywali w kancelarii parafialnej akty urodzin, zaślubin, czy śmierci zgłosili się w miesiącu styczniu i sprawdzili, czy przypadkiem nie zaszła pomyłka mylnego podania nazwiska lub imienia. Dopóki jeszcze duplikat ksiąg urodzonych, zaślubionych i zmarłych nie został wysłany do Urzędu Hipotecznego, można bez trudu poprawić omyłkę. Z chwilą zaś gdy księgi zostaną odesłane do Hipoteki wszelkie poprawki mogą być dokonane jedynie na podstawie wyroku sądowego.

Proszę gorąco o sprawdzenie aktów, ponieważ zdarza się często, że przy sporządzaniu aktu chrztu, mylnie zostanie podane nazwisko, imię, a czasem nawet płeć urodzo-

nego. Po kilku latach kiedy dziecko trzeba posłać do szkoły okazuje cię, że dziecko ma zmienione nazwisko, albo imię, albo też chłopiec został zapisany jako dziewczyna, albo dziewczyna zapisana została jako chłopiec. Oczywiście skutek tego powstają nieraz poważne kłopoty, których można uniknąć przez sprawdzenie czy wszystko zostało dobrze podane.

Ks. Proboszcz.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Władysław Gryla z Leokadią Kwiecińską, Bronisław Czech z Teofilą Całówną, Piotr Gorczyca z Julią Pokrętowicz, Zenon Gala ze Stanisławą Packówną, Mieczysław Gruszczyński z Marią Mędrkówną, Józef Derela z Józefą Ciszewską, Mieczysław Tomaszewski z Rozalią Kabza, Alojzy Karcz z Zofią Łataś, Feliks Malicki z Janiną Wilkówną.

Związek małżeński zawarł.

Władysław Chatys z Bogumiłą Białówną, Jan Grębosz z Anielą Niedopytalską, Henryk Zagóński z Ireną Kaczmarczykówną, Bolesław Niczko z Marią Rosińską.

Szczęść Boże!

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Helena Śliwińska, Andrzej Franciszyn, Danuta Laprus, Franciszka Lech, Antoni Kubica, Janusz Pisarski, Dorota Hobdas, Adam Durbacz.

Odeszli do wieczności.

Ś. p. Jan Puchała l. 48, Katarzyna Jawor l. 79, Michał Martynus l. 50, Apolonia Ścibich l. 45, Bronisław Grzesiak l. 31, Lulia Przybylska l. 58, Elżbieta Iwańska l. 67, Jan Cichoń l. 59, Emil Wocko l. 71, Janina Miś l. 33, Zenon Miłewski l. 6.

Wieczne odpoczywanie.

Kasa Pogrzebowa

Przy parafii naszej w roku 1937 została założona Kasa Samopomocy Pogrzebowej, która ma za zadanie przychodzić z pomocą rodzinom w razie śmierci ubezpieczonego. Składka miesięczna wynosi 20 gr. Już po trzech miesiącach należenia do Kasy Samopomocy rodzina ubezpieczonego otrzymuje dla zmarłego bezpłatnie kondukt śpiewany w kościele, światło, usługę kościelną, pokładne oraz wykopanie grobu. Po roku należenia do Kasy Samopomocy za zmarłego bezpłatnie odprawiane jest nabożeństwo, kondukt śpiewany, światło, usługa kościelna, pokładne i wykopanie grobu. Po trzech latach należenia do Kasy Samopomocy ubezpieczony otrzymuje całkowity pogrzeb z exportą na cmentarz.

Kasa Samopomocy Pogrzebowej ma ogromne znaczenie dla rodziny zmarłego. Często bowiem się zdarza, że ktoś długo choruje, leczenie wyczerpie wszystkie zasoby i kiedy przyjdzie śmierć w domu niema gro-

sza na pogrzeb. Trzeba chodzić, pożyczyc, często prawie zebrać. Gdy zaś ktoś jest ubezpieczony w Kasie Samopomocy Pogrzebowej, to w razie śmierci nie robi nikomu kłopotu, pogrzeb bowiem ma zapewniony. Wystarczy że ktoś z krewnych zmarłego przyjdzie z książeczką legitymacją zmarłego do kancelarii parafialnej, a natychmiast bez żadnego kłopotu sprawa pogrzebu zostaje załatwiona.

Jako przykład podam następujący fakt. W tych dniach zmarła żebrażka bezdomna w szpitalu. Była ona ozłonkinią od kilku lat Kasy Samopomocy. Pochowaliśmy ją według ceremoniału pogrzebowego I-tej klasy. Kapłan przyprawił ciało śp. zmarłej ze szpitala do świątyni, gdzie zostało odprawione całe nabożeństwo z wigiljami, poczem kapłan ze świątyni exportował zmarłą na cmentarz. Ubezpieczony w Kasie Samopomocy nie potrzebuje po swej śmierci od nikogo łaski pogrzebowej. Pogrzeb

ma się należy, ponieważ każdego miesiąca opłacał sobie 20 groszy składki. Kasa Samopomocy jest wielkim dobrodziejstwem nie tylko dla ubogich, ale nawet i dla średnio zamożnych ludzi. Śmierć bowiem i pogrzeb sprowadzają za sobą znaczne wydatki, które niewiadomo skąd pokryć. Jakżesz trudno rodzinie zmarłego znaleźć pieniądze na pogrzeb. Czasem nawet pożyczycie nie można i nieraz z wielkim bólem serca nie można swoim najdroższemu sprawić uczciwego pogrzebu. To też zakładając Kasę Samopomocy Pogrzebowej w mojej parafii miałem na celu, aby nikt nie był grzebany bez kapłana, żeby największy nawet żebrak mógł być zaprowadzony przez kapłana na cmentarz. Dlatego najgoręcej zachęcam moich Drogich Parafian, aby jak najliczniej zapisywali się do Kasy Samopomocy Pogrzebowej.

Wszyscy musimy umrzeć i każdy powinien pomyśleć o tem, żeby po śmierci nie być nikomu ciężarem. Jakżesz bolesną jest rzeczą, słyszeć jak rodzina zmarłego stara się byle jak pochować zmarłego, często nawet nie zamawia mszy Św. za duszę nieboszczyka, prawda, często dzieje się tak na skutek biedy rodziny zmarłego, niema bowiem skąd wziąć choćby kilka groszy. Wszystkim tym smutnym sprawom zapobiega Kasa Samopomocy Pogrzebowej. Zaznaczam przytem, że jeżeli ubezpieczonym jest młodzieniec, czy dziewczyna i jeżeli wstępują w związki małżeńskie po 3 latach należenia do Kasy Samopomocy otrzymuje bezpłatnie zapowiedzi i ślub. I znów niema zmartwienia skąd wziąć pieniędzy na zapowiedzi i ślub. Kto zapisany jest do Kasy Samopomocy, przedstawi swoją legitymację, nie nie płaci za zapowiedzi i ślub. Nie potrzebuje ubezpieczony łaski od nikogo, ślub mu się należy. Jakie jest dobrodziejstwo dla ubezpieczonych, zobaczymy z krótkiego rachunku. Po trzech latach należenia do Kasy Samopomocy ubezpieczony otrzymuje cały pogrzeb z nabożeństwem, exportą światłem, usługą kościelną, pokładnym i wykopaniem grobu co najskromniej licząc wynosi złotych 70, ubezpieczony przez 3 lata wpłacił składki po 2,40 zł. za rok, razem 7,20 zł. + 1,50 zł. za wpis i 20 gr. za legitymację, czyli razem wpłacił 8 zł. 90 groszy i za te 8 zł. 90 gr. otrzymuje całkowity pogrzeb. Czyż wobec powyższego, nie powinni należeć do Kasy Samopomocy nie tylko ubodzy, ale i wszyscy pracownicy nmysłowi i fizyczni? Tłómaczą

się niektórzy, że to smutna rzecz ciągle myśleć o śmierci. Cóż zrobić smutna to rzecz ale prawdziwa i wielce pożyteczna, bo kto częściej myśli o śmierci, ten więcej uważa na siebie i wstrzymuje się od grzechu.

A więc zapisujemy się do Kasy Samopomocy Pogrzebowej.

Do tego czasu mamy 290 członków czynnych. W roku 1938 wypłaciliśmy zapomóg pogrzebowych i ślubnych 386 zł. 40 gr. — pozostało gotówki w kasie 1347 zł.

Ks. Proboszcz

Herbata.

Herbata pochodzi z Chin i Japonii. Suszone liście herbaty służą jako napój zawierający w sobie substancję pobudzającą — teinę. Krzew herbaciany rosnący dziko dochodzi do 15 a nawet do 20 metrów wys. Uprawiany na plantacjach wskutek przycinania dochodzi do 2 metrów. Potrzebuje obfitych opadów w lecie i posuchy w czasie zbiorów, znosi przymrozki, dlatego jego uprawa sięga daleko na północ w Chinach i w Japonii. Na Cejlonie i w górach Himalajskich rośnie do wysokości 2.500 m. ponad poziomem morza.

Chociaż jest wiele krain, gdzie można uprawiać herbatę, uprawa jej nie jest zbyt rozpowszechniona, gdyż potrzebuje dużo tanich rąk do uprawy. Głównymi ośrodkami plantacji herbaty są Chiny, Japonia, Indie, Cejlon, Jawa i Transkaukazja koło Batuanu.

Uprawa herbaty w Chinach sięga bardzo odległych czasów, używana już była w tym kraju 3000 lat przed Chrystusem, najwięcej uprawiają jej na południe od miasta Hankau. W Japonii największe plantacje herbaty rozłożyły się w Hondo i na Formozie. Herbata chińska i japońska odznacza się grubymi i małymi liśćmi i daje najlepsze gatunki.

Plantacje herbaty w Indiach Wschodnich na wyspach Jawie i Cejlonie zaprowadzone zostały przez Anglików około 100 lat temu, herbata z tych plantacji nie dorównuje chińskiej, ma liście cienkie i duże oraz mniej aromatu. Największe plantacje w Indiach znajdują się w okolicy Assanu, Bengalii i na stokach gór Himalajów i na wyspie Cejlonie w części górzystej,

Chociaż Chiny produkują same około 50% wszystkiej herbaty, to tyle sami potrzebują, że niewiele jej wywożą. Stąd głównymi dostawcami herbaty są Indie Brytyjskie i Cejlon.

Najwięcej wywożą herbaty do Stanów Zjednoczonych i Kanady. W Europie najwięcej herbaty spożywa Anglia, na jednego Anglika wypada rocznie 4,5 kilograma, w Holandii 1,5 kilograma, a w Polsce zaledwie 6 deka czyli 60 gramów.

Historia herbaty jako napoju jest bardzo ciekawa.

Bajki chińskie głoszą, że krzew herbaciany stworzyli bogowie w nagrodę dla młodego kapłana, który całą noc czuwał przy świętym ogniu, choć oczy zamykały mu się ze zmęczenia. Więc wydarł oczy i rzucił je precz, aby mu nie przeszkadzały w służbie dla Boga i modlił się dalej dziękując Bogu że stracił wzrok, który śmiał Pana zmęczeniem obrażać. A kiedy nastał świt, tam gdzie padły nieposłuszne oczy wyrósł przedziwny krzew, którego liście umoczone w wodzie usuwały zmęczenie, kołły ból, wzmacniały wolę i przywracały zdrowie chorym oczom.

I odtąd Chińczycy uważali herbatę za napój święty i używali go za lekarstwo.

Pokwitowanie.

Ofiary złożyli na kościół 20 zł. p. prezes Rokitnicki.

Żywy Różaniec na Dom Katolicki 20 zł.

P. Dyr. Błażejewicz na Dom Katolicki 20 zł. Za ofiary gorąco dziękuję Ks. Proboszcz.

Zebrańia.

Dziś o godz. 11 zebranie walne wszystkich druhen w domku par.

Zebranie Mężów Katol. Zastępu Śródmieście odbędzie się w domu Katolickim dnia 15 stycznia w niedzielę o godz. 13.

Rzeczy ciekawe.

Najmniejszy aparat radiowy. Pewna firma angielska wypuściła na rynek aparat radiowy wielkości ziarenka fasoli.

Największa latarnia morska ma być zbudowana w roku 1939 na wyspie Quessant we Francji. Ma być ta wieża wysoka na 28 metrów na szczycie jej zostanie postawiona latarnia wysoka na 12 metrów o mocy 500 milionów świec. Z latarni tej co 10 sekund będzie wyrzucany na morze słup światła, dostrzegalny na odległość 80 kilometrów.

Najdłuższa autostrada na świecie, czyli droga dla samochodów, zwana autostradą pacyfiku łączy Fairbanks na Alasce z miastem Buenos Aires. Długość tej drogi wynosi 21.000 m.

Najstarsze drzewo na świecie rośnie w Meksyku z gatunku cyprysów. Uчени obliczają wiek tego drzewa na 7.000 lat.